



MŁODZI PRZYJACIELE!

Dostęp do morza jest pierwszym i zasadniczym warunkiem wielkości oraz potęgi państwa.

Polska niepodległa częścią swej granicy dotyka morza Bałtyckiego. Mamy własne wybrzeże morskie, własne porty handlowe i rybackie. Poprzez morze wysyłać możemy nasze towary na daleki świat i naodwrot — przywozić towary nam potrzebne, niekępowani przez nikogo. Poprzez morze wreszcie mamy bezpośrednią łączność z całym światem. Jesteśmy wolni, naprawdę wolni, bowiem morze i wolność to jedno.

Okręty polskie pod polską banderą docierają do wszystkich portów świata i sławią imię Polski.

Tę zdobycz jaką jest własny dostęp do morza musimy cenić, jako skarb bezcenny, boć małe jest nasze wybrzeże morskie, i droga do niego wiedzie poprzez wąski pas pomorskiej ziemi, tej ziemi, po którą sięgają nasi odwieczni wrogowie.

Dlatego musimy morze nasze, nasz Bałtyk błękitno-szary nie tylko ukochać serdecznie, nie tylko wyzyskać jego olbrzymie bogactwa naturalne, nie tylko rozbudować naszą marynarkę handlową — ale musimy być gotowi w każdej chwili do obrony naszego morza, jeśli by ktokolwiek po nie sięgać zamierzał.

Musimy wzmocnić naszą flotę wojenną, wyposażyć ją w odpowiednią ilość okrętów, wyszkolić dzielnych marynarzy, a wtedy dopiero będziemy spokojni o całość i bezpieczeństwo naszego wybrzeża, a tem samem o całość naszej umiłowanej Matki-Ojczyzny.

Na Was Młodzieży, zwrócone są oczy całego społeczeństwa. Pokolenie które wywalczyło Polskę z czasem odejdzie i na Was Młodych spadnie obowiązek budowania potężnej mocarstwowej Polski. Wierzimy, że potraficie tego dzieła dokonać. Wierzimy, że już dziś uczyć się będziecie, jak kochać nasze morze i że sprawy morskie obchodzą Was żywo i gorąco. Wierzimy również, że szerzyć będziecie wśród siebie i Waszego otoczenia kult i miłość dla morza.

Twórcie więc na terenach Waszych szkół koła szkolne Ligi Morskiej i Kolonjalnej. Powiększajcie szeregi tych zdecydowanych miłośników morza, którzy dla sprawy morskiej gotowi są do największych poświęceń.

Jest Was dużo, gdyż ponad 5 milionów młodzieży szkolnej. Wyobraźcie sobie, czego dokonać może taka pięciomiljonowa armja entuzjastów morza.

My ułatwimy Wam zapoznanie się bezpośrednie z morzem i jego znaczeniem w życiu narodu i państwa. Będziemy dla Was organizowali kolonje i obozy nad morzem, wycieczki na Bałtyk i na dalekie morza. Dostarczymy Wam pism, książek, broszur i odczytów o morzu, będziemy się starali wszelkimi sposobami zbratać Was i związać serdecznie z wodą i morzem, byście wyrosli na pokolenie śmiałych żeglarzy, rozmiłowanych w groźnym a jednak przepięknym morskim żywiole.

Wy zaś dajcie nam Wasze siły, zapał i gorące młodzieńcze serca.

Komisja dla Spraw Młodzieży
Zarządu Głównego Ligi Morskiej i Kolonjalnej.